

Materiały

SOCJALDEMOKRACJA NIEMIECKA WOBEK IDEI ODRODZENIA PAŃSTWA POLSKIEGO

Socjaldemokratyczna Partia Niemiec (*Sozialdemokratische Partei Deutschlands* – SPD), jest najstarszą niemiecką partią polityczną, działającą w RFN. Jej początki wiążą się z rozwojem ruchu socjalistycznego w Niemczech, na który znaczny wpływ wywierali wówczas Karol Marks i Fryderyk Engels. W SPD już w momencie jej powstania w 1890 r. istniał też bardzo silny nurt związany z lassaizmem i następnie dodatkowo wzmocniony przez narastający na przełomie XIX i XX w. rewizjonizm, propagowany przez Edwarda Bernsteina¹. Socjaldemokracja niemiecka przechodziła w związku z tym swoistą ewolucję programową, której towarzyszyły procesy dzielenia i jednoczenia. Czasami owe podziały wynikały także z odmiennego podejścia wobec dążeń Polaków do utworzenia własnego państwa, choć w rzeczywistości nigdy nie miały one dla niemieckich socjaldemokratów większego znaczenia i nie one stały się przyczyną jej rozpadu. Artykuł dotyczy stosunku niemieckiej socjaldemokracji do sprawy odrodzenia państwa polskiego. Próbowano w nim odpowiedzieć na dwa podstawowe pytania:

1. W jakim zakresie idea odrodzenia państwa polskiego znalazła swoje odzwierciedlenie w najważniejszych dokumentach programowych niemieckiej socjaldemokracji?

2. Jak głęboko niemieccy socjaldemokraci identyfikowali się z ideą interakcjonalizmu, a na ile ulegali oni wpływow niemieckiego nacjonalizmu?

IDEA ODRODZENIA PAŃSTWA POLSKIEGO W DOKUMENTACH PROGRAMOWYCH NIEMIECKIEJ SOCJALDEMOKRACJI

W dokumentach programowych niemieckiego ruchu robotniczego po raz pierwszy problem polski został poruszony w 1848 r. przez K. Marksa i F. Engelsa w *Manifestie Komunistycznym*. Znalazło się tam odniesienie do rewolucji

¹ Pierwszą partię robotniczą w historii Niemiec – Powszechny Niemiecki Związek Robotników (*Allgemeiner Deutscher Arbeiterverein* – ADAV) utworzył Ferdynand Lassalle w 1863 r. w Lipsku. Współcześni niemieccy socjaldemokraci uważają go za współzałożyciela niemieckiej socjaldemokracji. czego egzemplifikacją były obchody 100-lecia powstania SPD nie w 1990 r. i nie w 1975 r. (w rocznicę utworzenia w 1875 r. Socjalistycznej Partii Robotników Niemiec (*Sozialistische Arbeiterpartei Deutschlands* – SAPD), ale w 1963 r. Por. S. Miller, *Die SPD vor und nach Godesberg*, Bonn, Bad Godesberg 1974, s. 19.

krakowskiej z 1846 r. jako egzemplifikacja połączenia walki narodowowyzwoleńczej z rewolucją agrarną². K. Marks i F. Engels wielokrotnie zresztą dawali wyraz sympatii dla wyzwoleniczych dążeń narodu polskiego. Wskazywali oni na bezpośredni związek niepodległości Polski z walką rewolucyjnego ruchu robotniczego w Europie. Uznali, że polskie powstania mają charakter rewolucyjny, w czym utwierdzała ich postawa polskich rewolucjonistów walczących także poza polskim obszarem etnicznym pod hasłem „Za wolność Naszą i Waszą”. K. Marks był przekonany też, że „Rozbiór Polski jest tym cementem, który spaja trzy wielkie mocarstwa despotyczne: Rosję, Prusy i Austrię. Tylko odrodzenie Polski może złamać ten związek i w ten sposób usunąć z drogi największą przeszkodę społecznego wyzwolenia ludów europejskich”³. Na takich samych przesłankach F. Engels wysunął tezę, że „Nie może dojść do wyzwolenia Niemiec, póki nie nastąpi wyzwolenie Polski spod jarzma niemieckiego. Stąd wspólnota interesów Polski i Niemiec, stąd demokraci polscy i niemieccy mogą działać wspólnie na rzecz wyzwolenia obu narodów”⁴.

K. Marks, F. Engels do końca zachowali swoje propolskie stanowisko w kwestii odrodzenia państwa polskiego. Ewolucji natomiast uległy ich poglądy co do przyszłych granic Polski. Przykładowo jeszcze w 1848 r. F. Engels uważał, że „Polska musi zajmować co najmniej obszar z 1772 r., musi mieć nie tylko dorzecza swych wielkich rzek, lecz także ich ujścia i musi chociażby nad Bałtykiem posiadać duży pas wybrzeża”, ale już w 1859 r. w liście do F. Lassalle'a uznał, że „Niemcy nie powinny oddać ani cala z pruskiej Polski”⁵. Tak daleko idąca zmiana w podejściu do polskich granic była efektem przeobrażeń dokonujących się w Europie, m.in. takich jak osłabienie potencjału polskiego ruchu rewolucyjnego, przy równoczesnym wzroście znaczenia rosyjskiego ruchu rewolucyjnego, czy też postępujące utrwalanie niemieckiej obecności na ziemiach polskich.

W późniejszych najważniejszych dokumentach niemieckiej socjaldemokracji nie ma już zarówno bezpośredniego poruszania kwestii polskiej, jak i jej wspierania⁶. Postulaty, o które walczyli socjaldemokraci służyły jednak nadal, tyle że w sposób pośredni idei odrodzenia państwa polskiego lub przynajmniej poszerzeniu zakresu wolności politycznych Polaków zaboru pruskiego i autonomii na terenach przez nich w większości zamieszkałych. Mam tutaj na myśli bardzo konsekwentną walkę o zwiększenie swobód demokratycznych, w tym przede wszystkim zagwarantowania w pełni demokratycznych wyborów na wszystkich szczeblach państwowości Rzeszy. W szczególności chodziło o spełnienie czterech wymogów: powszechności, bezpośredniości, równości i tajności, wraz z równoczesną likwidacją reakcyjnego trójklasowego pruskiego prawa wyborczego (*Drei – Klassen – Wahlrecht*),

² K. Marx, F. Engels, *Manifest der Kommunistischen Partei, 1848*, w: *Programmatische Dokumente der deutschen Sozial-Demokratie*, Bonn 1990, s. 89.

³ *Marks i Engels o Polsce*, t. II, Warszawa 1960, s. 103-105.

⁴ *Marks i Engels o Polsce*, t. I ..., s. 4-5.

⁵ A. Czubiński, *Węzłowe problemy rozwoju socjaldemokracji niemieckiej (1847-1993)*, Poznań 1994, s. 64-65.

⁶ Pojawiały się natomiast propolskie wystąpienia, m.in. W. Liebknechta. Por. K. Rzepa, *Wilhelm Liebknecht a Polska*, w: *Polacy i Niemcy. Dziesięć wieków sąsiedztwa*, red. A. Czubiński, Warszawa 1987, s. 186-199.

które dyskryminowało nie tylko socjaldemokratów, ale także ludność pochodzenia polskiego⁷.

Postulat wyborów powszechnych i bezpośrednich pojawił się już w „Liście otwartym” (*Offenes Antwortschreiben*) Ferdynanda Lassalle’a z 1863 r., zawierającym podstawy teoretyczne reformistycznego kierunku w ruchu robotniczym – lasalizmu⁸. W kolejnych dokumentach programowych niemieckich socjaldemokratów przyjętych przez m.in. Saksońską Partię Ludową (*Sächsische Volkspartei*) w Chemnitz w 1866 r., Powszechny Niemiecki Związek Robotników (*Allgemeiner Deutscher Arbeiterverein – ADAV*) w Brunzwiku w 1867 r., Socjaldemokratyczną Partię Robotników (*Sozialdemokratische Arbeiterpartei*) na kongresie w Eisenach w 1869 r., Socjalistyczną Partię Robotników Niemiec (*Sozialdemokratische Arbeiterpartei Deutschlands – SAPD*) na kongresie zjednoczeniowym w Gotha w 1875 r. rozszerzono ten postulat, domagając się wyborów także równych i tajnych⁹.

Wzrost wpływów socjaldemokratów w Niemczech, ich żądania polityczne i społeczne, krytyczne stanowisko ich przywódców wobec polityki prowadzonej przez Otto von Bismarcka zaniepokoiły na tyle kanclerza, że przeforsował uchwalenie w 1878 r. Ustawy przeciwko niebezpiecznym dla ogółu dążeniom socjaldemokracji (*Gesetz gegen die gemeingefährlichen Bestrebungen der Sozialdemokratie*)¹⁰. Istota tej ustawy polegała na zakazaniu socjaldemokratom wszelkiej pozaparlamentarnej działalności. Nie mogła zatem legalnie funkcjonować Socjalistyczna Partia Robotników Niemiec i związane z nią związki zawodowe. Pozbawiono socjaldemokratów prawa do zrzeczeń, zebrań i manifestacji oraz wydawania broszur i gazet. Drukarzom, księgarzom i bibliotekarzom związanych z socjaldemokracją władze mogły zakazać wykonywania zawodu, a przywódców socjaldemokracji wydalano z miejsc zamieszkania.

⁷ Wprawdzie pod naciskiem społecznym wprowadzano zmiany prawa wyborczego, ale nadal pozostawiono trzy klasy wyborcze oraz obowiązek jawnego oddawania głosu, a okręgi wyborcze poddano deformacjom terytorialnym. W największym kraju związkowym – Prusach, w którym zamieszkiwała największa liczba ludności pochodzenia polskiego prawo to obowiązywało do końca 1918 r. Por. G. Olzog, H.-J. Liese, *Die politischen Parteien in der Bundesrepublik Deutschland*, München, Wien 1979, s. 118; P.-Ch. Witt, *Friedrich Ebert*, Bonn 1987, s. 56.

⁸ F. Lassalle, *Offenes Antwortschreiben an das Zentralkomitee zur Berufung eines allgemeinen deutschen Arbeiterkongreß zu Leipzig, 1863*, w: *Programmatische Dokumente der deutschen...*, s. 140-142; *Wybrane problemy współczesnych systemów i doktryn politycznych*, red. P. Deszczyński, Poznań 1994, s. 170.

⁹ *Programm der Sächsischen Volkspartei, beschlossen auf der Landesversammlung in Chemnitz 1866, Grundzüge der Bestrebungen des Allgemeinen Deutschen Arbeitervereins, beschlossen auf der Generalversammlung in Braunschweig 1867, Programm und Statuten der Sozialdemokratischen Arbeiterpartei, beschlossen auf dem Kongreß in Eisenach 1869, Programm und Organisationsstatuten der Sozialistischen Arbeiterpartei Deutschlands, beschlossen auf dem Vereinigungskongreß in Gotha 1875*, w: *Programmatische Dokumente der deutschen ...*, s. 163, 167, 172-173, 179.

¹⁰ Socjalistyczna Partia Robotników Niemiec uzyskała w wyborach do *Reichstagu* w 1878 r. 437 tys. głosów. Bezpośrednim pretekstem wprowadzenia ustawy przeciwko socjaldemokracji stały się dwa zamachy, jakich dokonano w 1878 r. na życie cesarza Niemiec Wilhelma I. Wprawdzie zamachowcy nie należeli do *SAPD*, ale kanclerzowi Bismarckowi udało się za ich czyny obarczyć odpowiedzialnością socjaldemokratów. Por. S. Haffner, *Von Bismarck zu Hitler. Ein Rückblick*, München 1989, s. 57-58; G. Olzog, H.-J. Liese, *Die politischen...*, s. 116.

Warto w tym miejscu podkreślić, że działania przeciwko socjaldemokratom były poprzedzone dalszym zaostrzeniem zapoczątkowanej w 1871 r. w ramach *Kulturkampf* polityki germanizacyjnej na ziemiach polskich, wchodzących wówczas w skład Rzeszy. Kanclerz Bismarck w 1873 r., nawiązując też do idei własnej inicjatywy z 1863 r. (konwencji Alvenslebena – zezwalającej wojskom rosyjskim na przekraczanie granicy pruskiej w operacjach przeciw powstańcom polskim) zaproponował dwom pozostałym zaborcom wskrzeszenie dawnego przymierza z lat 1815-1848, co w praktyce oznaczało koniec marzeń o odrodzeniu państwa polskiego. Wobec Polaków stosowano bardzo podobne metody, jak w stosunku do niemieckich socjaldemokratów. Przeciwko tej polityce ostro występował W. Liebknecht, m.in. popierając wniosek Koła Polskiego w *Reichstagu*, domagając się rewizji ustawy o organizacji sądownictwa z 1877 r., która w rzeczywistości usuwała język polski z rozpraw sądowych oraz potępił w listopadzie 1885 r. tzw. rugi bismarkowskie, na których podstawie wydano ok. 30 tys. Polaków nie posiadających obywatelstwa pruskiego¹¹.

Początkowo działania Bismarcka spowodowały zmniejszenie liczby głosów oddawanych na socjaldemokratów w wyborach do *Reichstagu*. W 1881 r. spadły one do poziomu 312 tys. W następnych jednak wyborach, mimo obowiązywania nadal ustawy wymierzonej w socjaldemokratów, liczba uzyskiwanych głosów przez ich kandydatów zaczęła jednak znacznie wzrastać. W 1884 r. osiągnęli oni łącznie 550 tys. głosów, w 1887 r. 763 tys. głosów, a w 1890 r. 1 427 tys. głosów¹². Kanclerz Bismarck nie wyciągnął z tych faktów właściwych wniosków. Planował dalsze zaostrzenie represji wobec socjaldemokratów. Odmienne stanowisko zajął cesarz Wilhelm II, który nie zezwolił w 1890 r. na kolejne przedłużenie wymierzonej przeciwko socjaldemokracji ustawy z 1878 r. W rezultacie Bismarck podał się do dymisji. Tym samym Niemiecy socjaldemokraci przyczynili się do upadku polityka o skrajnie antypolskich poglądach.

W tym samym roku na zjeździe w Halle socjaldemokraci wznowili legalną działalność partyjną i w miejsce Socjalistycznej Partii Robotników Niemiec powołali Socjaldemokratyczną Partię Niemiec. Zmiana nazwy, obowiązująca do dnia dzisiejszego, podkreślała przemiany, jakie zaczęły stopniowo zachodzić w jej bazie członkowskiej. Rok później, w 1891 r. na zjeździe w Erfurcie przyjęto nowy program. Wyraźnie stwierdzono w nim, że *SPD* jest nie tylko przeciwna „wyzyskowi i uciskowi robotników, lecz każdemu rodzajowi wyzysku i ucisku skierowanemu przeciwko klasie, partii, płci czy rasie”, że „walczy o równe prawa (w tym także o prawo wyborcze) i obowiązki dla wszystkich niezależnie od płci i pochodzenia”¹³. Ewentualna realizacja wyżej nakreślonych postulatów byłaby korzystna dla Polaków, zamieszkujących niemieckie państwo. Z drugiej jednak strony uznanie przez socjaldemokratów istniejącego Cesarstwa Niemieckiego, wywodzącego się w prostej linii z Prus było ostrzeżeniem, że *SPD* przechodzi na pozycje nacjonalistyczne.

¹¹ K. Rzepa, *Wilhelm Liebknecht a Polska...*, s. 192-193.

¹² Ustawa ta nie znosiła bowiem powszechnego prawa wyborczego oraz możliwości prowadzenia walki wyborczej przez socjaldemokratów i ich działalności na forum *Reichstagu*. Por. G. Olzog, H.-J. Liese, *Die politischen...*, s. 116.

¹³ *Programm der Sozialdemokratischen Partei Deutschlands, beschlossen auf dem Parteitag in Erfurt 1891*, w: *Programmatyczne Dokumenty niemieckich socjaldemokratów 1891-1918*, s. 186-189; E. Bahr, *SPD – Porträt einer Partei*, München, Wien 1980, s. 33.

Podczas zjazdów SPD w Moguncji w 1900 r. i w Dreźnie w 1903 r. potępiono wejście Niemiec na drogę kolonialnej polityki światowej i związany z nią rozwój militarystyki i zbrojeń. Opowiedziano się również za poszanowaniem i obroną wolności, niezawisłości i praw innych ludów¹⁴. Z kolei na zjeździe w Jenie w 1913 r. bardzo mocno wyartykułowano nieodzowność wywalczenia powszechnego, bezpośredniego, równego i tajnego prawa wyborczego jako warunku wstępnego wyzwolenia proletariatu¹⁵.

W przededniu wybuchu I wojny światowej socjaldemokratyczna frakcja w *Reichstagu* pod naciskiem opcji nacjonalistycznej udzieliła poparcia rządowi kaiserowskich Niemiec. W ten sposób przyczyniła się do złamania „świętego przymierza” zaborców i pośrednio, ale wbrew intencjom socjaldemokratów otworzyła drogę Polakom do niepodległości. Sprawa polska wraz z upływem czasu traciła bowiem dla niemieckich socjaldemokratów swoje pierwotne znaczenie międzynarodowe, a lewica SPD głosem Róży Luksemburg otwarcie wystąpiła przeciwko odrodzeniu państwa polskiego. Tendencje te wzmacniała też wymiana pokoleniowa we władzach partii. Coraz większe znaczenie zdobywała grupa działaczy związkowych i polityków, takich jak Hermann Molkenbuhr, Friedrich Ebert, Philipp Scheidemann. Bardziej niż szczytne ideały cenili sobie oni działalność praktyczną¹⁶.

Trzeba jednak wyraźnie podkreślić, że decyzja ta była też w dużym zakresie rezultatem misternej polityki prowadzonej wobec socjaldemokratów przez kanclerza Rzeszy Theobalda von Bethmanna-Hollwega, który umiejętnie rozpraszał ich sprzeciw wobec wojny. Chodziło w szczególności o:

- powstrzymanie ministra spraw wewnętrznych przed wydaniem nakazu aresztowania wielu socjalistów, będących na jego liście *Reichsfeinde*, czyli wrogów Rzeszy¹⁷;
- doprowadzenie do tajnych spotkań z przedstawicielami socjaldemokratów i poinformowanie ich o powadze sytuacji¹⁸;
- wypowiedzenie wojny przez Rzeszę najpierw Rosji, którą socjaldemokraci tradycyjnie uważali za ostoję reakcji i śmiertelnego wroga socjalizmu w Europie¹⁹.

¹⁴ Nie przeszkodziło to jednak socjaldemokratom na forum *Reichstagu* urzeczywistnić tzw. praktyczną politykę kolonialną. Por. A. Czubiński, *Stanowisko socjaldemokracji niemieckiej wobec polityki kolonialnej II Rzeszy w latach 1876-1914*, Poznań 1966, s. 147-148, 225-226; *Resolution gegen die revisionistischen Bestrebungen beschlossen auf dem Parteitag der SPD in Dresden 1903*, w: *Programmatische Dokumente der deutschen...*, s. 193.

¹⁵ *Resolution zur Frage des politischen Massenstreiks, beschlossen auf dem Parteitag der SPD in Jena 1913*, w: *Programmatische Dokumente der deutschen...*, s. 196.

¹⁶ P.-Ch. Witt, *Friedrich Ebert...*, s. 33-36, 46-49.

¹⁷ Przywódcy SPD zdawali sobie sprawę z realnej możliwości wystąpienia takiej sytuacji i byli na nią przygotowani. Wówczas SPD miał kierować ze Szwajcarii jej współprzewodniczący F. Ebert. Z tego powodu nie brał on udziału 4 sierpnia w posiedzeniu *Reichstagu*, gdyż nie zdążył wrócić do Berlina z Zurichu. Por. P.-Ch. Witt, *Friedrich Ebert...*, s. 66; A. Czubiński, *Węzłowe problemy...*, s. 105.

¹⁸ Poufne rozmowy z kanclerzem T. v. Bethmann-Hollwegiem prowadzili współprzewodniczący SPD – F. Ebert oraz A. Südekum, Otto Braun i Hermann Müller. Por. *Partie socjaldemokratyczne Europy. Zarys encyklopedyczny*, Warszawa 1982, s. 262.

¹⁹ Albert Ballin prezes linii Hamburg – Amerika i nieformalny pośrednik między Berlinem i Londynem był świadkiem sceny, która rozegrała się w pałacu kanclerza, gdzie Bethmann-Hollweg gorączkowo popędzał urzędników przygotowujących tekst deklaracji. „Skąd ten pośpiech w wypowiada-

W rezultacie tych zabiegów 4 sierpnia 1914 r. (już po wypowiedzeniu wojny przez Niemcy Francji) podczas obrad *Reichstagu* przewodniczący frakcji, Hugo Haase, w imieniu *SPD* wyraził zgodę na przyznanie rządowi kredytów wojennych. Decyzja ta oznaczała odstępstwo *SPD* od idei internacjonalizmu proletariackiego. Wywołała ona znaczną polaryzację w szeregach socjaldemokratów i w dalszej konsekwencji doprowadziła do rozłamu w partii²⁰.

Każda następna aprobata frakcji parlamentarnej *SPD* dla rządowego projektu w sprawie kredytów wojennych wznagalała napięcia wśród socjaldemokratów. W dniu 2 grudnia 1914 r. na forum *Reichstagu* przeciwko dodatkowym kredytom wojennym wystąpił K. Liebknecht. W rezultacie został wykluczony z frakcji *SPD* za łamanie dyscypliny partyjnej. Podobny los spotkał posłów związanych z H. Haasem, którzy 21 grudnia 1915 r. w *Reichstagu*, w specjalnym oświadczeniu, głównie z pobudek pacyfistycznych odmówili swego poparcia dla nowych kredytów wojennych. Rozłam we frakcji parlamentarnej *SPD* nie oznaczał jeszcze podziału partii. Starał się do tego nie dopuścić nowo wybrany (w styczniu 1916 r.) przewodniczący frakcji F. Ebert. Kiedy jednak większość socjaldemokratycznych posłów w kwietniu 1917 r. zgodziła się na kolejne kredyty, umożliwiające kontynuowanie wojny, część socjaldemokratów pod przewodnictwem H. Haasego utworzyła w tym samym miesiącu w Gotha Niezależną Socjaldemokratyczną Partię Niemiec (*Unabhängige Sozialdemokratische Partei Deutschlands – USPD*). Socjaldemokraci, skupieni wokół F. Eberta przyjęli natomiast nazwę Większościowej Socjaldemokratycznej Partii Niemiec (*Mehrheits Sozialdemokratische Partei Deutschlands – MSPD*)²¹.

Podział *SPD* na dwie partie miał istotne znaczenie dla podejścia niemieckich socjaldemokratów do idei odrodzenia państwa polskiego. *MSPD* wyraźnie przechodziła na pozycje nacjonalistyczne, czego najlepszą egzemplifikacją mogą być poglądy jej działaczy, m.in. Philippa Scheidemanna, Eduarda Davida, Alberta Südekuma, Gustawa Noskego, na sprawę polskich dążeń niepodległościowych. Uważali, że może nastąpić utworzenie wolnego państwa polskiego, ale tylko na obszarze dawnego zaboru rosyjskiego. Nie dopuszczali myśli, że terytorium dawnego Wielkiego Księstwa Poznańskiego mogłoby wejść w skład odrodzonej Polski. Zgadziali się jedynie na zapewnienie ludności polskiej autonomii, swobody religii i języka ojczystego. Co więcej swój punkt widzenia skutecznie upowszechniali na forum II Międzynarodówki, w której zachowali nadal silne wpływy²².

niu Rosji wojny, Wasza Ekscelencjo?" zapytał. „Jeśli się nie pospieszymy, nie namówimy do walki socjalistów". Por. N. Davies, *Europa – rozprawa historyka z historią*, Kraków 1999, s. 946-948; T. Fichter, *Die SPD und die Nation. Vier sozialdemokratische Generationen zwischen nationaler Selbstbestimmung und Zweistaatlichkeit*, Ullstein 1993, s. 84-85.

²⁰ Jeszcze 3 sierpnia 1914 r. podczas głosowania na forum frakcji parlamentarnej *SPD* przeciwko przyznaniu rządowi kredytów wojennych było 14 posłów, m.in. E. Bernstein, H. Haase i syn W. Liebknechta – Karol Liebknecht. Por. G. Olzog, H.-J. Liese, *Die politischen...*, s. 119; P.-Ch. Witt, *Friedrich Ebert...*, s. 64-68.

²¹ F. Ebert zgodę na kredyty wojenne połączył z równoczesnym wezwaniem rządu Rzeszy do podjęcia pokojowych rokowań. Nie zadowoliło to jednak socjaldemokratów – zwolenników jak najszybszego zakończenia działań wojennych. Por. E. Bahr, *SPD – Porträt einer Partei...*, s. 43.

²² S. Haffner, *Von Bismarck...*, s. 153-155; P.-Ch. Witt, *Friedrich Ebert...*, s. 82-85.

USPD w przeciwieństwie do *MSPD* domagała się ustąpienia cesarza Wilhelma II i likwidacji monarchii, tym samym ułatwiając przeprowadzenie zmiany terytorialnego *status quo* w Europie. Dzięki życzliwemu nastawieniu przywódców tej partii do polskiej walki o niepodległość, przede wszystkim H. Hassemu i Georgowi Ledebour²³, opowiedziano się w pełni za uznaniem i popieraniem prawa narodu polskiego do zjednoczenia i odbudowy państwa na polskich obszarach etnicznych. Za takie uważano przede wszystkim Królestwo Kongresowe, a z ziem zaboru pruskiego tylko Poznań i niewielkie tereny prowincji poznańskiej, wykluczając natomiast kategorycznie Gdańsk i Pomorze z dostępem Polski do Bałtyku, co jak wiadomo zakładał 13 punkt planu prezydenta USA Thomasa Woodrow Wilsona. Stanowisko *USPD* nie odpowiadało zatem aspiracjom Polaków. Trzeba także zwrócić uwagę, że w wyborach do Zgromadzenia Narodowego 19 stycznia 1919 r. *USPD*, która prezentowała bardziej korzystne dla Polaków stanowisko uzyskała tylko 3,2 mln głosów, co wynosiło niewiele ponad 10% wszystkich oddanych głosów, prawie czterokrotnie mniej niż *MSPD*²⁴.

Również dokumenty programowe przyjęte podczas nadzwyczajnego zjazdu *USPD* w Lipsku w 1919 r. służyły pośrednio sprawie polskiej. Chodziło w szczególności o żądanie rozwiązania wszelkich formacji militarnych – policyjnych, żołnierskich i cywilnych (pkt 1) oraz postulat (pkt 14) budowy przyjacielskich stosunków z wszystkimi narodami²⁵. Było to o tyle istotne, że Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych Niemiec powołało w 1918 r. *Freikorps* – oddziały złożone z ochotników gotowych wykonać każdy rozkaz swoich zwierzchników. Zostały one wykorzystane nie tylko do stłumienia powstania w Berlinie, ale także przeciwko polskim powstańcom²⁶. Działo się to także w okresie, kiedy socjaldemokraci, głównie z *MSPD*, zaczęli przejmować w Niemczech władzę. 3 października 1918 r. w skład nowo utworzonego rządu wszedł po raz pierwszy w historii Niemiec socjaldemokrata – Ph. Scheidemann, a 9 listopada 1918 r. książę Max von Baden przekazał obowiązki kanclerza na ręce F. Eberta, co było równoznaczne z proklamowaniem republiki. Z kolei G. Noske z *MSPD* pełnił w latach 1919-1920 funkcję ministra *Reichswehry* i ponosi pełną odpowiedzialność za działania *Freikorps* na terenach polskich. W czasie trwania powstania wielkopolskiego i wypierania Niemców z Warszawy wzywał on Niemców do wstępowania do *Grenz- und Heimatschutzverbände* – bojówki mającej na celu ochronę niemieckich granic²⁷.

²³ G. Ledebour w grudniu 1901 r. wystąpił m.in. w obronie „dzieci wrzesińskich”. Por. A. Galos, F. H. Gentzen, W. Jakóbczyk, *Dzieje Hakaty*, Poznań 1966, s. 305.

²⁴ E. Bahr, *SPD – Porträt einer Partei...*, s. 44; J. Knebel, *SPD wobec sprawy polskiej (1914-1918)*, Warszawa 1967, s. 97-99, 174-176, 208.

²⁵ *Aktionsprogramm der Unabhängigen Sozialdemokratischen Partei Deutschlands, beschlossen auf dem ausserordentlichen Parteitag in Leipzig 1919*, w: *Programmatische Dokumente der deutschen...*, s. 198-201.

²⁶ S. Haffner, *Von Bismarck...*, s. 169-172.

²⁷ G. Noske jeszcze przed wybuchem I wojny światowej utożsamiał się z polityką kajzerowskich Niemiec, w tym także z późniejszymi planami aneksji terenów wschodnich. Por. J. Knebel, *SPD wobec sprawy polskiej...*, s. 72-73; J. Sobczak, *Stanowisko SPD wobec zachodniej granicy Polski w latach 1919-1945*, w: *Rozwój organizacyjny i ewolucja programowa Socjaldemokratycznej Partii Niemiec 1875-1975*, red. A. Czubiński, Poznań 1976, s. 194.

Nie powinno zatem dziwić, że *MSPD* na zjeździe w Görlitz w 1921 r., na którym przyjęto nowy program opowiedziała się wprawdzie za prawem narodów do samostanowienia, ale równocześnie też za rewizją traktatu wersalskiego²⁸. Takie stanowisko godziło bezpośrednio w interesy istniejącego już państwa polskiego. Z drugiej jednak strony uchwalenie 10 lutego 1919 r. przez koalicję weimarską (*MSPD* odgrywała w niej decydującą rolę) tzw. Małej Konstytucji z republikańską formą rządów oraz zasadą federalizmu dawało Polsce większe możliwości stabilizowania własnej państwowości, niż w sytuacji istnienia niemieckiego państwa opartego na niedemokratycznych zasadach i odwołującego się do ducha mitaryzmu²⁹.

Dążenie do rewizji postanowień traktatu wersalskiego było charakterystyczne nie tylko dla niemieckich socjaldemokratów, ale także dla pozostałych sił politycznych w Niemczech. Zostało ono bardzo wyraźnie wyartykułowane jeszcze przed podpisaniem traktatu. Odrzucono wówczas warunki z 7 maja 1919 r., na jakich alianci zamierzali zawrzeć pokój z Niemcami. Socjaldemokratyczny kanclerz Ph. Scheidemann nazwał je „odroczone wyrokiem dla Niemiec”, a socjaldemokratyczny prezydent F. Ebert zapoczątkował akcję protestacyjną przeciwko zapisom majowego projektu. Alianci odrzucili większość niemieckich postulatów w stosunku do projektu z 7 maja. W przypadku jednak Polski protesty niemieckie spowodowały, że Górny Śląsk nie został bezwarunkowo wcielony do Rzeczypospolitej i stał się obszarem plebiscytowym³⁰.

Negatywne stanowisko niemieckich socjaldemokratów wobec zachodniej granicy Polski pozostało niezmiennie nie tylko przez cały okres istnienia Republiki Weimarskiej, ale nawet po delegalizacji partii 22 czerwca 1933 r. przez rząd Adolfa Hitlera. Świadczą o tym, m.in. wypowiedzi czołowych socjaldemokratycznych działaczy przebywających na emigracji Kurta Geyera i Rudolfa Hilferdinga³¹. Na podkreślenie zasługuje jednak to, że odtworzenie terytorialnego *status quo* sprzed I wojny światowej zamierzano dokonać środkami pokojowymi, bez użycia siły. Co więcej nakreślono już wówczas polityczną wizję, nabierającą dzisiaj w ramach Unii Europejskiej realnego kształtu. Otóż wyobrażano sobie, że sytuacja taka byłaby możliwa w warunkach zjednoczonej Europy, w której dawne granice państwowe straciłyby na znaczeniu. Taki postulat – stworzenie Stanów Zjednoczonych Europy, znalazł się w programie zjednoczonej już socjaldemokracji na zjeździe w Heidelbergu w 1925 r.³²

²⁸ *Programm der Sozialdemokratischen Partei Deutschlands, beschlossen auf dem Parteitag in 1921*, w: *Programmatyczne Dokumenty niemieckie...*, s. 209.

²⁹ W Weimarze parlament wybrał socjaldemokratów – F. Eberta 11 lutego 1919 r. na pierwszego prezydenta Rzeszy, a Ph. Scheidemanna dwa dni później na kanclerza. Por. P. Deszczyński, *Internacjonalizm Socjaldemokratycznej Partii Niemiec w latach 1890-1998*, „Studia Historica Slavo – Germanica”, Poznań 2000, s. 52.

³⁰ P.-Ch. Witt, *Friedrich Ebert...*, s. 135-139.

³¹ J. Sobczak, *Stanowisko SPD wobec zachodniej granicy Polski w latach 1919-1945...*, s. 194-201.

³² Zjednoczenie *MSPD* i *USPD* nastąpiło po upływie roku od zjazdu w Görlitz. Stało się ono możliwe po przewyciężeniu różnic programowych w następstwie wstąpienia lewicy *USPD* do Komunistycznej Partii Niemiec (*Kommunistische Partei Deutschlands – KPD*). Por. G. Olzog, H.-J. Liese, *Die politischen...*, s. 123; P.-Ch. Witt, *Friedrich Ebert...*, s. 154, 157; *Programm der Sozialdemokratischen Partei Deutschlands, beschlossen auf dem Parteitag in Heidelberg 1925*, w: *Programmatyczne Dokumenty niemieckie...*, s. 220.

INTERNACJONALIZM SOCJALDEMOKRACJI NIEMIECKIEJ A IDEA ODRODZENIA
PAŃSTWA POLSKIEGO

Odpowiedź na pytanie, jak głęboko niemieccy socjaldemokraci identyfikowali się z ideą internacjonalizmu, a na ile w swojej działalności ulegali oni wpływow niemieckiego nacjonalizmu jest kwestią kluczową dla pełnego przedstawienia ich stosunku do idei odrodzenia się państwa polskiego. Odwoływanie się do internacjonalizmu, polegającego na dążeniu do równouprawnienia, współpracy i przyjaźni wszystkich narodów stwarzało bowiem korzystny klimat dla odrodzenia się Polski, w przeciwieństwie do nacjonalizmu, który zwłaszcza w niemieckiej postaci skutecznie mógł realizacji takiej idei przeciwdziałać, opóźniając i ograniczając kształt terytorialny przyszłego polskiego państwa.

W szerokich kręgach opinii publicznej w Polsce, ale także i w Niemczech przeważa nadal pogląd, że niemieccy socjaldemokraci reprezentowali linię internacjonalistyczną. Taki punkt widzenia uwiarygodniały niemieckie koła prawicowo-narodowe ustawicznie oskarżając socjaldemokratów o zdradę niemieckich interesów narodowych. Oskarżenia te zainicjował jeszcze kanclerz Rzeszy Otto von Bismarck. Wykorzystał on fakt, że w pierwszym dokumencie rewolucyjnego ruchu robotniczego – w *Manifestie Komunistycznym* z 1848 r. znalazły się stwierdzenia, że „Robotnicy nie mają ojczyzny. (...) Komuniści powinni wyzyść się ojczyzny, narodowości” i nazwał socjaldemokratów „wrogami Rzeszy” (*Reichfeinde*), wyjętymi spod prawa „osobnikami pozbawionymi ojczyzny” (*vaterlandlosen Gesellen*)³³.

Do szybkiego upowszechnienia tego stereotypu w świadomości opinii publicznej przyczynili się także socjaldemokratyczni postawie, pozostający pod wpływem idei K. Marksa i F. Engelsa – Wilhelm Liebknecht i August Bebel. Wstrzymali się oni od głosu i nie zaakceptowali rządowego wniosku o przyznanie kredytów wojennych podczas posiedzenia *Reichstagu* Związku Północnoniemieckiego poświęconego wojnie z Francją, a następnie protestowali przeciwko kontynuacji wojny po zwycięskiej dla Prus bitwie pod Sedanem. W rezultacie swojej postawy zostali oni oskarżeni o zdradę stanu i w latach 1872-1874 uwięzieni³⁴.

Wprawdzie był to najbardziej spektakularny wyraz realizacji idei internacjonalizmu w praktyce, ale należy jednak w tym miejscu przypomnieć, że stanowiska W. Liebknechta i A. Bebla początkowo nie podzielała większość niemieckich socjaldemokratów. Komitet Centralny *SDAP* uznał bowiem wojnę z Francją za obronną dla Prus. Zaczęto się z nim utożsamiać dopiero po klęsce Francji i wynikającej z niej implikacjach. Postawa, zwłaszcza W. Liebknechta była też przede wszystkim rezultatem pryncypialnie negatywnego stosunku do policyjnego państwa pruskiego i braku w nim swobód wolnościowych. Obaj opowiadali się za zjednoczeniem Niemiec, tyle że oddolnym i demokratycznym, bez hegemonistycznej w tym procesie roli Prus. Skoro A. Bebel i W. Liebknecht przyjęli takie

³³ Stanowisko Bismarcka zmieniło się po śmierci F. Lassalle'a, z którym pozostawał on nawet w bliskich kontaktach. F. Lassalle był bowiem zwolennikiem zjednoczenia Niemiec pod hegemonią Prus i polityki wewnętrznej O. v. Bismarcka – ówczesnego premiera Prus. Poglądy F. Lassalle'a stały w sprzeczności z głoszonymi zasadami proletariackiego internacjonalizmu. Lassalizm został poddany ostrej krytyce przez K. Marksa i F. Engelsa i nazwany królewsko-pruskim socjalizmem państwowym. Por. S. Haffner, *Von Bismarck...*, s. 56; A. Czubiński, *Węzłowe problemy...*, s. 36-38.

³⁴ G. Olzog, H.-J. Liese, *Die politischen Parteien in der Bundesrepublik Deutschland*, München, Wien 1979, s. 116; *Programmatische Dokumente der deutschen...*, s. 18.

podejście można postawić za K. Marksem tezę, że będąc wrogami Prus i dążąc do ich osłabienia, stawali się tym samym sprzymierzeńcami polskiej sprawy. I rzeczywiście W. Liebknecht do końca życia zachował swoje popolskie stanowisko w kwestii odrodzenia państwa polskiego³⁵.

Z drugiej strony, socjaldemokratyczna frakcja w *Reichstagu*, jak wiadomo udzieliła w przededniu wybuchu I wojny światowej poparcia rządowi kajzerowskich Niemiec, a jeszcze wcześniej władze *SPD* na kongresach II Międzynarodówki w Stuttgarcie w 1907 r., w Kopenhadze w 1910 r. i w Bazylei w 1912 r. skutecznie blokowały inicjatywy zmierzające do zatrzymania wzrastającego militarysty w polityce europejskich mocarstw³⁶. W tych warunkach *SPD* została oskarżona przez lewicę ruchu robotniczego o zdradę interesów klasowych i odstępstwo od zasad internacjonalizmu proletariackiego, wyrażających się w jedności i solidarności ludzi pracy całego świata w ich walce przeciwko kapitalizmowi w imię budowy ustroju socjalistycznego.

Ta swoista antynomia jest wynikiem obiektywnych procesów związanych z występowaniem w niemieckiej socjaldemokracji dwóch koncepcji postrzegania rzeczywistości – koncepcji rewolucyjnej, odwołującej się do zasad internacjonalizmu proletariackiego i koncepcji reformistyczno-ewolucyjnej. W tej ostatniej stawiano z biegiem czasu zdecydowanie wyżej niemiecki interes narodowy od interesu klasowego i opowiadano się za rozwiązaniami pragmatycznymi, co powodowało programowe przesuwanie się niemieckich socjaldemokratów co raz bardziej na prawo³⁷.

Koncepcja rewolucyjna nigdy nie miała też powszechnego charakteru. Siłą jej była przewaga intelektualna elit kierowniczych, wzmocniona dodatkowo przez państwo bismarkowskie ustawami antysocjalistycznymi, które przyniosły skutek odwrotny do zamierzonego. Czas jednak pracował na korzyść koncepcji ewolucyjno-reformistycznej. Wiek XIX, to okres rodzącego się i pogłębiającego się na świecie nacjonalizmu. W Niemczech znalazł on szczególnie podatny grunt dla swojego rozwoju. Stał się spoiwem łączącym podzielony przez wieki naród niemiecki. Nie dziwi zatem, że w takim okresie i w takim miejscu stosunek niemieckich socjaldemokratów do dążeń Polaków do odrodzenia państwa polskiego miał zasadniczo ambiwalentny charakter. Oznaczał zrozumienie i zgodę na utworzenie polskiej państwowości, ale nie kosztem terytorium Rzeszy, najchętniej na obszarach wchodzących w skład znienawidzonego przez niemieckich socjaldemokratów imperium rosyjskich carów, które tradycyjnie uważali za ostoję reakcji i śmiertelnego wroga socjalizmu w Europie³⁸.

Idea internacjonalizmu proletariackiego okazała się dla niemieckiej socjaldemokracji w wymiarze historycznym tylko krótkotrwałym epizodem. Zaczęła ona zamierać w *SPD* stopniowo wraz z podniesieniem się poziomu życia niemieckich

³⁵ K. Marks w 1863 r. wysunął tezę, że „Państwo pruskie nie może istnieć ani bez obecnej Rosji, ani wraz z niepodległą Polską”, a W. Liebknecht w pełni ten pogląd podzielał. Por. *Marks i Engels o Polsce*, t. I..., s. 354-359; K. Rzepa, *Wilhelm Liebknecht a Polska...*, s. 183-199.

³⁶ *Programmatische Dokumente der deutschen Sozial-Demokratie*, Bonn 1990, s. 30.

³⁷ Proces ten trwa zresztą nadal, czego egzemplifikacją może być opublikowanie w czerwcu 1999 r. Manifestu Blaira/Schrödera. Por. P. Deszczyński, K. Gołata, *Demokratyczne systemy polityczne*, Poznań 2000, s. 96-97.

³⁸ T. Fichter, *Die SPD und die Nation...*, s. 84-85; N. Davies, *Europa – rozprawa historyka...*, s. 946-948.

robotników, wywalczeniem zdobyczy politycznych i socjalnych, uznaniem Rzeszy Niemieckiej za własne państwo i wyrażeniem gotowości jego obrony, czy wreszcie wyodrębnieniem się w ruchu robotniczym nurtu komunistycznego³⁹.

UWAGI KOŃCOWE

Stosunek niemieckich socjaldemokratów do idei odrodzenia państwa polskiego od początku miał instrumentalny charakter. W początkowym okresie w warunkach dominacji w elitach partyjnych postaw internacjonalistycznych zyskiwała ona na znaczeniu i udzielano jej poparcia. Dostyc powszechnie uważano bowiem, co zresztą pół wieku później potwierdziły wydarzenia historyczne, że powstanie Polski będzie gwarancją upadku reakcyjnych rządów państw, które dokonały jej rozbiorów.

Wraz ze stałym wzmacnianiem się w szeregach niemieckich socjaldemokratów nacjonalizmu idea powstania państwa polskiego traciła na znaczeniu, ulegając znacznej marginalizacji. Co więcej w sytuacji pojawienia się dla Polaków korzystnych warunków międzynarodowych, umożliwiających odrodzenie polskiej państwowości stosunek do ostatecznego kształtu granic zachodnich Polski stał się wręcz probierzem, która z niemieckich partii bardziej reprezentuje żywotne interesy narodu niemieckiego. W tym nacjonalistycznym wyścigu wzięła również udział niemiecka socjaldemokracja. W rezultacie w weimarskich Niemczech nie było żadnej politycznej siły, która byłaby w stanie zatrzymać nacjonalistyczny pęd Niemców do katastrofy. Dzisiaj mając przed oczyma rezultaty II wojny światowej można zadać pytanie, czy rzeczywiście zachodnia granica Polski była aż tak trudna do zaakceptowania?⁴⁰ I czy nie należy z historii wyciągnąć wniosku, że brak zrozumienia dla uwzględniania interesów Polski jest równie niekorzystny w dłuższej perspektywie tak dla Polaków, jak i Niemców.

PRZEMYSŁAW DESZCZYŃSKI

Poznań

„LITERATURA PRZEOBRAŻONYCH ŚWIATÓW” NIEMIECKA PROZA DZIECIĘCA I MŁODZIEŻOWA LAT DZIEWIĘCDZIESIĄTYCH

Dziecięca i młodzieżowa niemiecka proza lat 90.¹ stoi pod znakiem reakcji na przeobrażenia rzeczywistości, zarówno jeśli chodzi o podejmowaną problematykę, jak i formę literacką. Przeobrażone dziecięce i młodzieżowe światy są refleksem zmian zachodzących w ramach procesu społecznej modernizacji. „Modernizacja”

³⁹ Szerzej na temat problematyki internacjonalizmu SPD traktuje mój artykuł *Internacjonalizm Socjaldemokratycznej Partii Niemiec w latach 1890-1998*, „Studia Historica Slavo-Germanica”, Poznań 2000, s. 37-69.

⁴⁰ Taki pogląd wyraził niezjący już wybitny niemiecki historyk Sebastian Haffner. Por. S. Haffner, *Von Bismarck...*, s. 178.

¹ Artykuł traktuje o prozie z tzw. wysokiej półki, z ambicją diagnozowania rzeczywistości, która kontynuuje tradycję wielkiej reformy literatury dziecięcej i młodzieżowej zapoczątkowanej w latach 70.